



WEJŚCIE DLA ARTYSTÓW

Sławomir Pietras

Minęło pół roku od śmierci Bogusława Kaczyńskiego, a nikt nie próbuje przeciwstawić się licznym, zbyt licznym plotkom, pomówieniom, nieprawdom i supozycjom związanym z jego osobą. W pewnym stopniu on sam przyczynił się do tego bałaganu informacyjnego, przypuszczając do siebie rozmaite figury sensatów, osobników nieznawczych oraz ludzi uprawiających działalność publiczną bez jakichkolwiek względów na rzetelność, powściągliwość czy prawdomówność.

Bogusław poprzez swoją karierę wskrzesił i co najmniej prolongował znany z przeszłości typ gwiazdorstwa, jaki wśród ludzi pióra i mediów uprawiał przed nim – ale w mniejszym stopniu – Jerzy Waldorff, wśród aktorów Nina Andrycz, wśród śpiewaków Maria Fołtyn, a wśród polityków... Lech Wałęsa.

Są tego pośmiertne konsekwencje. Dotyczą przede wszystkim mitycznego majątku Zmarłego. Zaledwie skromny ułamek imputowanych dóbr doczesnych odpowiada prawdzie.

Zamierzchły typ gwiazdorstwa

Skąd wzięło się te 7 milionów, willa w Konstancinie, mieszkania po Xeni Grey i Barbarze Kostrzewskiej, spadek po Adzie Sari, antyki, perskie dywany, kolekcje wartościowych obrazów, ogromny gwiazdozbiór czy garderoba pełna ubrań od światowych projektantów?

Przecież to wszystko brednie głoszone w brukowcach przez zidiociałych osobników żyjących tylko z ocierania się o ludzi. Albo te wycieczki w sprawy osobiste i życie prywatne, sensacje wokół małżeństwa, przypisywanie preferencji i gustów, imputowanie spadkobierców? Wszystko to ciągle wisi w komputerze i wcale nie jest świadectwem liberalizmu, wolnej myśli i szeroko pojętej swobody, ale kołtuństwa, głupoty i chamstwa.

Bogusław Kaczyński pozostawił po swym bogatym życiu wiele zagadnień, problemów, przeżyć i dokonań. Mogą one być przedmiotem refleksji, źródłem wiedzy, opracowań literackich, a nade wszystko materiałem poznawczym dla przyszłych kreatorów sztuki operowej, muzyki, teorii i praktyki mediów, wreszcie literatury przedmiotu i opracowań krytycznych. Myślę tu o jego doświadczeniach

z okresu studiów, uzupełnianej i przez całe życie rozwijanej wiedzy, zwłaszcza z zakresu sztuki operowej, olbrzymim dorobku pracy telewizyjnej i radiowej, organizacji i prowadzeniu festiwali muzycznych, tras koncertowych oraz działalności pisarskiej i wydawniczej.

Godne jakże wielkiej uwagi były jego rozliczne talenty i przymioty osobiste. Kultura bycia i nienaganne maniery, elegancja w ubiorze i obyciu, wspaniały dar wymowy i sztuki konwersacji, błyskotliwa technika oratorska w wystąpieniach publicznych, skupiająca na swoich wywodach każdą ilość słuchaczy, bez względu na wiek, wykształcenie i zainteresowania.

Ostatnio osobą i dorobkiem Bogusława Kaczyńskiego w gronie artystów często z nim koncertujących zajmowały się festiwale w Czeladzi (ks. prałat Jarosław Wolski) i Busku-Zdroju (red. Adam Czopek), Teatr Muzyczny w Poznaniu (dyr. Przemysław Kieliszewski) oraz Ogrody Muzyczne na Zamku Królewskim w Warszawie (dyr. Ryszard Kubiak). Wieczory in memoriam planowane są w Operze Nova w Bydgoszczy, na festiwalu Didura w Sanoku, Festiwalu Romana Maciejewskiego w Lesznie, hotelu

Mazurkas w Ożarowie Mazowieckim, a w dalszych terminach w Warszawie, Opolu, Szczawnie i Krakowie.

Najbliższy koncert poświęcony Bogusławowi Kaczyńskiemu odbędzie się w niedzielę 28 sierpnia w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wystąpi orkiestra Teatru Muzycznego pod dyr. Agnieszki Nagórki, soliści Joanna Cortez, Sylwester Kostecki, Witold Matulka, Tadeusz Szlenkier oraz młodzież wokalna: Joanna Horodko, Anna Lasota, Arkadiusz Anyżka i Maciej Ogórkiewicz.

Wśród wspominających postaci naszego bohatera, który wskrzesił na chwilę w obecnych czasach zamierzchły typ gwiazdorstwa, znajduje się Maria Sartova (śpiewaczka i reżyser, przyjaciółka jeszcze z czasów studiów), Ryszard Kubiak (reżyser i antreprenier, kolega Bogusława z okresu debiutów telewizyjnych), Piotr Voelkel (przyjaciół z czasów poznańskich), a przede wszystkim Barbara Wachowicz – podobnie jak On mistrzyni mowy polskiej – wybitna pisarka i patriotka, częsty katalizator naszych konfliktów, wzór przyjaźni i wierności.

Koncert poprowadzę osobiście. Ale proszę się nie wybierać. Bilety – jak przystało na prawdziwą gwiazdę – zostały już dawno wyprzedane!